

## Nasz dział literacki.

Jeśli literatura jest odbiciem życia, to i obecny dramat dziejowy, który przeżywamy, musi znaleźć swój wyraz w literaturze. Nie czas naturalnie jeszcze na perspektywę tych wielkich dni, wielkich

pimy, że i cykl „Na strunach duszy“ znajdzie serdeczny oddźwięk wśród naszych Czytelników.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy podobiznę p. Stanisława Sławieckiego, autora tak dobrze już znanego naszym Czytelnikom, jak również zwracamy uwagę, że na fotografii oficerów drugiego pułku Le-



**Szlakiem Legionów:** Grupa oficerów II. pułku. (X) Józef Lason, autor drukujących się w „Nowościach Ilustrowanych” „Wspomnień Legionisty”.

nadziei, wielkich cierpień, jakie wstrząsają całym narodem, ale i wrażenia chwili położyły już swą dłoń na twórczości.

Odbiciem współczesnych wydarzeń i uczuć są także utwory, które drukujemy obecnie w „Nowościach Ilustrowanych”. Barwne, pełne naturalności i życia „Wspomnienia Legionisty” Józefa Lasonia, pisane z żołnierską szczerością i swobodą, dają nam żywy obraz wojennego i obozowego życia Legionów.

W inną nutę, lecz również żywą odczuciem chwili



**Polacy w węgierskich szpitalach:** Dr. László Kerbolt, lekarz szpitala w Herceghalva, opiekun i przyjaciel Polaków.

obecnej uderza autor cyklu „Na strunach duszy”, p. Stanisław Sławiecki, którego nowelę p. t. „Smutek” zamieszczamy w dzisiejszym numerze. Młody, lecz utalentowany autor „Księżniczki”, której druk niedawno ukończyliśmy, w rozpoczętym cyklu nowel maluje i wciela w pełne liryzmu obrazy całą gamę uczuć, jakie szarpia dziś duszę ludzką w tej „osobliwej” chwili, a więc tęsknotę, ból i t. d. Nie wąt-

gionów znajduje się autor z takim zajęciem czytanych „Wspomnień Legionisty”, p. Józef Lason.

## Polacy w węgierskich szpitalach.

Jak już niejednokrotnie wspominaliśmy, w szpitalach monarchii leczy się bardzo wielu Polaków chorych i rannych. Rozrzućni są oni po całym jej obszarze, nie brak ich też i na Węgrzech, skąd bardzo często otrzymujemy listy, z których widoczna, że ofiary obecnej wojny światowej traktowane są po ludzku i czują się tutaj, jak u siebie w domu.

Ostatnio otrzymaliśmy od jednego z żołnierzy Polaków fotografię, przedstawiającą chorych w szpitalu rezerwowym grupa C. w Szekesfehervar (Stuhlweissenburg) na Węgrzech.

Leczyło się tutaj wielu Polaków, nie brakło obok nich Niemców, Czechów, Węgrów, Rumunów, Rusinów i południowych Słowian wyznania mahometańskiego z Bośni, śmiało też można powiedzieć, iż reprezentowane tutaj były wszystkie gatunki broni. Chorzy, którzy jako rekonwalescenci opuścili szpital, wyrażają się z uznaniem o stosunkach, jakie tam panowały.

Stąd, celem dalszej kuracji przeniesiono ich do szpitala w Herceghalva, zostającego pod kierownictwem dra László Kerbolta, dla którego nie mają po prostu słów uznania. Według własnych słów naszego korespondenta, który tam się leczył, jest to „człowiek, jakiego nie przedko spotkać można, szczególnie otacza on opieką Polaków, zna nasz los, nasze dzieje ojczyste, do wszystkich odnosi się z prawdziwie ojcowskim sercem i stara się z nakładem własnej kieszeni o najdrobniejszą rzecz, n. p. o papierosy, kartki polowe, listy i t. p. Na nim jednym wraz z przeznaczoną małżonką, która dzielnie mu po-



**Na zajętych terenach:** Powrót z urlopu na linię bojową

maga, spoczywa cały ciężar pracy. Taką staranną opiekę i takie ojcowskie traktowanie rzadko spotkać, a choć wogóle cała służba sanitarna naszej armii najzupełniej dorosła do swego zadania, ten człowiek wybija się przecież nad innych i powinien za to uzyskać uznanie i zasłużoną nagrodę.

„Z zalem opuszczamy Herceghalva, gdzie cdy-skaliśmy dawne siły i zdrowie, a spiesząc znowu



**Nasz dział literacki:** Stanisław Sławiecki.

na plac boju, nie zapomnimy o naszym dobrodzieju, który wraz z gronem miejscowej intelligencji postarał się nawet i o to, byśmy mogli przyjemnie spędzić Święta Wielkanocne.

„Wogóle wszystko, co świadczy dobrego, czyni tak dyskretnie i z taką dobrocią, że po prostu wstępnym bojem musi zdobyć serce każdego”...



**Polacy w węgierskich szpitalach:** Grupa chorych w szpitalu rezerwowym w Szekesfehervar.